

ANDRZEJ KOBYLIŃSKI

Sprawozdanie z 21. sympozjum filozoficznego z cyklu *Filozofia dla teologów*, Instytut Teologiczny im. św. abp. Józefa Bilczewskiego Archidiecezji Lwowskiej – Instytut Filozofii UKSW w Warszawie, Lwów – Warszawa, 9.04.2022 r.

Streszczenie. 9 kwietnia 2022 roku w Instytucie Teologicznym im. św. abp. Józefa Bilczewskiego Archidiecezji Lwowskiej zorganizowano 21. edycję sympozjum pt. *Filozofia dla teologów*. Sympozjum zostało przygotowane we współpracy z Instytutem Filozofii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. W trakcie sympozjum wygłoszono sześć referatów oraz dyskutowano nad ich treścią.

Słowa kluczowe: filozofia; teologia; Lwów; sympozjum

9 kwietnia 2022 roku w Instytucie Teologicznym im. św. abp. Józefa Bilczewskiego Archidiecezji Lwowskiej zostało zorganizowane po raz dwudziesty pierwszy sympozjum filozoficzne pt. *Filozofia dla teologów*. Z powodu trwającej agresji zbrojnej Rosji na Ukrainę konferencja, która zazwyczaj odbywała się stacjonarnie, miała formę konferencji internetowej. Sympozjum zostało przygotowane przez Instytut Filozofii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie oraz Instytut Teologiczny im. św. abp. Józefa Bilczewskiego Archidiecezji Lwowskiej, a wzięły w im udział osoby zarówno z Polski, jak i z Ukrainy.

Uczestników konferencji powitał ks. dr Jacek Uliasz, dyrektor Instytutu Teologicznego im. św. abp. Józefa Bilczewskiego. Instytut został erygowany w 2009 roku i kontynuuje bogatą uniwersytecką tradycję Lwowa, który stanowi niezwykle ciekawą mozaikę wielu kultur i religii. Następnie zabrał głos dr hab. Adam Świeżyński, profesor z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, który był głównym organizatorem sympozjum. W swoim wystąpieniu zwrócił on uwagę na potrzebę współpracy naukowej w wymiarze międzynarodowym oraz dokonał prezentacji programu konferencji.

Pierwszej części sympozjum przewodniczył dr hab. prof. UKSW Adam Świeżyński. Pierwszy referat pt. *Wpływ filozofii marksistowsko-leninowskiej na zbrodnie komunizmu w XX wieku* wygłosił ks. dr hab. prof. UKSW Andrzej Kobyliński. Prelegent przypomniał, że filozofia marksistowsko-leninowska jest systemem światopoglądowym, który został zbudowany na fundamencie myśli Karola Marksa, Fryderyka Engelsa i Włodzimierza Lenina. Dwa główne elementy tej doktryny filozoficznej to materializm dialektyczny oraz materializm historyczny. Materializm dialektyczny stanowi wizję całej rzeczywistości, natomiast materializm historyczny jest interpretacją dziejów świata i człowieka. W takich krajach, jak Albania, Chiny, Kambodża, Związek Radziecki czy Korea Północna marksizm-leninizm służył walce z religią i mordowaniu milionów ludzi. Zbrodnie komunizmu w wymiarze globalnym są dobrze udokumentowane m.in. w *Czarnej księdze komunizmu*, która została opublikowana we Francji w 1997 roku. Według prelegenta jednym z najważniejszych elementów filozofii marksistowsko-leninowskiej jest teoretyczne uzasadnienie różnych form zła, przemocy i zbrodni. Zdaniem Karola Marksa moralność ma charakter historyczny i powinna być podporządkowana dziełu rewolucji proletariackiej. Koncepcję nowej moralności rewolucyjnej wypracował Lew Trocki w książce z 1938 roku pt. *Ich moralność i nasza*. W tym nowym modelu etycznym dobre jest to wszystko, co służy rozwojowi rewolucji komunistycznej w świecie. W myśli Trockiego rolę uniwersalnego paradygmatu odgrywa kategoria moralności rewolucyjnej. Jego zdaniem nie wolno stosować przemocy w imię abstrakcyjnej moralności kapitalistycznej, ale jeśli powołujemy się na moralność rewolucyjną, to wszystko jest dozwolone, ponieważ służy ona zdobywaniu przez komunistów władzy nad światem. Prelegent przywołał także krytykę poglądów Trockiego i innych nurtów filozofii marksistowsko-leninowskiej, wypracowaną przez polskiego filozofa i sowietologa Józefa Marię Bocheńskiego.

Drugim referatem było wystąpienie dr. hab. Piotra Bylicy z Uniwersytetu Zielonogórskiego pt. *Antynaturalistyczne argumenty C.S.*

Lewisa. Mówca przypomniał, że Clive S. Lewis jest uważany za jednego z największych apologetów chrześcijańskich XX wieku. Po okresie niewiary nawrócił się na chrześcijaństwo i w swojej twórczości starał się wykazać racjonalność teizmu chrześcijańskiego oraz fałszywość ateizmu i naturalizmu. Zdaniem Lewisa można wyodrębnić cztery aspekty ludzkiego doświadczenia, których naturalizm nie potrafi wyjaśnić. Pierwszym z nich jest obiektywne prawo moralne. Istnienie takiego prawa potwierdzają odwieczne spory ludzi dotyczące zagadnień moralnych. Każda jednostka ludzka odkrywa w sobie głos sumienia i stawia pytania związane z rozumieniem dobra i zła. Lewis twierdził, że prawo moralne, odkrywane przez człowieka, ma charakter obiektywny i jest tak samo uniwersalne, jak prawa przyrody. Jeśli istnieje obiektywne i uniwersalne prawo moralne, oznacza to, że Byt Najwyższy, od którego pochodzą wszystkie prawa przyrody i cała rzeczywistość, jest zainteresowany odpowiednim życiem ludzi. Drugim aspektem ludzkiego doświadczenia, negującym naturalizm, jest istnienie szczególnego rodzaju pragnień i tęsknot. Lewis nie zgadzał się z tymi nurtami filozoficznymi, które, jego zdaniem, błędnie tłumaczą pochodzenie religii. Do takich koncepcji zaliczał m.in. teorię Zygmunta Freuda, który wskazywał na iluzoryczną naturę religii. Zdaniem twórcy psychoanalizy podstawy i źródła wiary leżą w myśleniu życzeniowym. Lewis odrzuca stanowisko Freuda. Wskazuje na istnienie w człowieku radości, tęsknoty, niezaspokojenia. Osoba ludzka odczuwa tęsknotę, której nie jest w stanie zaspokoić nic, co istnieje w czasie i przestrzeni. Według Lewisa każde pragnienie musi być zaspokojone, ponieważ natura nie czyni niczego na próżno. Musi zatem istnieć jakaś forma Transcendencji, która ostatecznie zaspokoi pragnienia ludzkiego serca i umysłu. Bylica stwierdził, że w myśli Lewisa trzecim aspektem ludzkiego doświadczenia, kwestionującym naturalizm i potwierdzającym racjonalność teizmu, jest racjonalność i prawomocność naszych aktów poznawczych. Lewis odwołuje się do różnicy, istniejącej między związkami przyczynowo-skutkowymi a związkami logicznymi. Jeśli naturalizm jest prawdziwy, to wszystko

można wytłumaczyć jako ciąg związków przyczynowo-skutkowych. Wówczas także nasze myślenie jest traktowane jako pochodna przyczyn naturalnych. Jednak w rzeczywistości nasze akty poznawcze mają charakter niematerialny. Gdyby było inaczej, to niemożliwe byłoby uzasadnienie prawdziwych przekonań, w tym także stanowiska naturalizmu. Byłyby one bowiem wytworem związków przyczynowo-skutkowych, a nie poznawczych. Czwartym aspektem ludzkiego doświadczenia, negującym naturalizm, jest doświadczenie szczególnego rodzaju strachu, określanego mianem bojaźni. Argumentacja Lewisa jest podobna do rozważań przeprowadzonych przez Rudolfa Otto, który określa istotę doświadczenia religijnego jako *mysterium tremendum et fascinans*. Bojaźń jest czymś innym niż naturalny strach. Uczucie bojaźni towarzyszy człowiekowi od zarania dziejów. Skoro bojaźń nie sprowadza się do naturalnego strachu, to lepszym wyjaśnieniem jej pochodzenia jest kontakt z niewidzialną, transcendentną rzeczywistością. Takie wyjaśnienie jest niezgodne z naturalistycznym rozumieniem pochodzenia religii.

Kolejnym referatem było wystąpienie dr hab. Magdaleny Płotki, profesor z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie pt. *Uczttowanie w niebie: Tomasz z Akwinu o przyjemnościach cielesnych zbawionych*. Prelegentka zaprezentowała tomistyczną koncepcję przyjemności, jakiej mają doświadczać zbawieni w raju, będący w stanie *beatitudo* – ostatecznej i absolutnej szczęśliwości. Najważniejszą cechą ostatecznej szczęśliwości jest zaspokojenie wszystkich pragnień. W tym kontekście Akwinata stawia szereg ważnych pytań. Czy przyjemność jest częścią ostatecznej szczęśliwości? W jakiej relacji przyjemność pozostaje do *beatitudo*? Czy w szczęściu ostatecznym zawiera się przyjemność? Źródłem tych pytań jest chrześcijańska koncepcja zbawienia, która obejmuje nie tylko duszę, ale również ciało. Skoro zbawienie obejmie całość istoty ludzkiej, to w konsekwencji – zauważa św. Tomasz – ciało będzie doświadczać specyficznego dla cielesności szczęścia, tj. przyjemności. Jego zdaniem przyjemność cielesna stanowi jedyny rodzaj szczęścia, jakiego może doświadczać

ciało. Jeśli wizja ostatecznej szczęśliwości zawiera w sobie także prawdę o zmartwychwstaniu ciała, to musi także dotyczyć przyjemności zmysłowych, przeżywanych w ciele zmartwychwstałym. Według Akwinaty specyfika tego rodzaju przyjemności będzie polegać na tym, że zostaną one przefiltrowane przez duchową czystość duszy. Po zmartwychwstaniu będą istnieć przyjemności cielesne, ale głównym źródłem szczęścia będą doznania duszy. Rozważania na temat przyjemności w stanie *beatitudo* nie tylko stanowią teologiczną próbę opisu stanu zbawienia obejmującego ciało, ale również są wskazaniem filozoficznego problemu, dotyczącego relacji przyjemności do szczęścia. Prof. Płotka stwierdziła, że w dziełach św. Tomasza z Akwinu udział ciała w szczęściu wiecznym jest istotny, ponieważ działanie duszy i ciała jest bardziej doskonałe niż działanie samej duszy. Jeśli nastąpi zmartwychwstanie, to zakres szczęścia zwiększy się poprzez szczęście doświadczane przez ciało. Akwinata nie zgadzał się z tymi myślicielami, którzy uważali, że po śmierci ciało degraduje duszę. Owszem, ciało stawia opór duszy w wymiarze ziemskiej egzystencji, ale nie w niebie, gdzie będzie istnieć ciało uwielbione. W życiu wiecznym człowiek będzie się cieszył m.in. nieograniczoną doświadczeń zmysłu wzroku, smaku, słuchu. Po zmartwychwstaniu ukształtuje się doskonałość wszystkich aktów zmysłowych, która będzie się opierać na doskonałym panowaniu duszy nad ciałem. Zostanie także całkowicie wyeliminowana podatność ciała na cierpienie. Ciało zachowa swoją naturę, ale będzie w doskonały sposób podporządkowane duszy. W ciele uwielbionym znikną wszystkie formy niepełnosprawności, ponieważ po zmartwychwstaniu cielesność człowieka rozwinie wszystkie swoje możliwości. Według św. Tomasza z Akwinu w niebie będzie istnieć taka forma ciała danej osoby, jaka była najdoskonalsza w życiu doczesnym.

Po wygłoszeniu trzech referatów z pierwszej części sympozjum nastąpił czas na zadanie pytań i odbyła się dyskusja.

Po przerwie rozpoczęła się druga część sympozjum, której przewodniczył ks. dr hab. Kazimierz Mikucki CM, wykładowca filozofii

we lwowskim Instytucie Teologicznym oraz w Wyższym Seminarium Duchownym Archidiecezji Lwowskiej.

Pierwszy referat pt. *Ile filozofii, ile teologii w bioetyce?* wygłosił ks. dr Jacek Meller z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Mówca zauważył, że bioetyka jest stosunkowo nową dziedziną wiedzy, która powstała w związku z intensywnym rozwojem biomedycyny w drugiej połowie XX wieku. Kolejne, niekiedy kontrowersyjne, odkrycia i wynalazki z zakresu medycyny rozbudziły publiczną dyskusję nad dopuszczalnością moralną i prawnymi warunkami ich stosowania. W obszarze zagadnień bioetycznych ścierają się różne sposoby myślenia i przedstawiane są argumenty zaczerpnięte z różnych dziedzin: nauk przyrodniczych, filozofii, teologii, a także stanowiska nacechowane bardziej emocjonalnie niż racjonalnie, związane m.in. z realizacją różnych ludzkich potrzeb. Prelegent zwrócił uwagę, iż wielopłaszczyznowość tego dyskursu sprawia, że pojawia się pytanie o naukowość bioetyki jako takiej. Dr Meller, podtrzymując tezę o naukowym charakterze bioetyki, podkreślił jej interdyscyplinarny charakter. Rzetelne analizy bioetyczne powinny prowadzić do wniosku, że to, co jest technicznie możliwe, nie zawsze jest moralnie dopuszczalne. Argumentacja filozoficzna dostarcza bioetyce wiedzy, dotyczącej rozumienia godności człowieka, sumienia, wolności, koncepcji życia osobowego, prawa naturalnego, kryteriów początku i końca życia itp. Gdy chodzi o argumentację teologiczną, szczególnie istotna jest głębsza motywacja, osadzona na fundamencie religijnym. Z perspektywy teologicznej można wytłumaczyć m.in. sens życia czy wartość cierpienia. Oczywiście zawsze należy pamiętać o tym, że argumenty teologiczne mogą być kwestionowane przez osoby, które nie akceptują religijnego obrazu świata i życia człowieka.

Kolejny referat pt. *Ekoteologia: spojrzenie metodologa nauki* wygłosił dr Jacek Poznański SJ z Akademii Ignatianum w Krakowie. Mówca stwierdził, że obecnie coraz częściej tradycyjne pojęcia teologii katolickiej są przystosowywane do refleksji nad kryzysem ekologicznym. W konsekwencji mówi się dzisiaj o grzechu ekologicznym, sumieniu

ekologicznym, nawróceniu ekologicznym itd. W tym kontekście narodziła się także ekoteologia jako nowa dyscyplina naukowa, która tworzy podstawy teologiczne dla ochrony przyrody. Teologia katolicka jest otwarta na inne nauki, odwołuje się m.in. do filozofii i nauk szczegółowych. Jednym z przejawów otwartości teologii na interdyscyplinarność są właśnie narodziny ekoteologii. Synteza i integracja stanowią kluczowe kategorie poznawcze dla wiedzy naukowej, która ma charakter interdyscyplinarny. Nazwa „ekoteologia” sugeruje, że z dwóch dyscyplin została stworzona nowa dyscyplina, w jakiś sposób autonomiczna, formalnie zorganizowana – podobnie jak np. biochemia czy neuroetyka. Prelegent zastanawiał się, jaki rodzaj integracji czy syntezy wytworzono w tego rodzaju ekoteologicznych badaniach? Czy ekoteologia może być uznana za interdyscyplinę lub transdyscyplinę teologiczną? Może jest to jedynie dołożenie kilku nowych problemów do starej perspektywy teologicznej? A może należy ją traktować jako nowe spojrzenie na stare problemy w całej teologii lub niektórych jej dyscyplinach? Zdaniem Poznańskiego duży wkład w określenie statusu epistemologiczno-metodologicznego ekoteologii wniosła encyklika papieża Franciszka *Laudato si'*, która została opublikowana w 2015 roku. Przed tą datą ekoteologię trudno uznać za osobny obszar teologicznej refleksji. Wcześniej w rozważaniach dotyczących ochrony przyrody wiedza teologiczna jedynie wchłaniała elementy ekologiczne. Encyklika *Laudato si'* podkreśla konieczność interdyscyplinarnego charakteru teologii, która bada kryzys ekologiczny i chce zaproponować chrześcijańską odpowiedź na ten kryzys. W tym kontekście ukształtował się nowy paradygmat rozumienia teologii i ekologii. W pewnym sensie teologia – integrując swoją sferę pojęciową z innymi dyscyplinami wiedzy – straciła status „królowej nauk”. Elementem integrującym wiedzę w encyklice *Laudato si'* jest pojęcie „systemu”. Papież Franciszek podkreśla, że obecnie potrzeba podejścia systemowego, aby adekwatnie zdiagnozować przyczyny współczesnego kryzysu ekologicznego i wskazać konkretne rozwiązania powstałych problemów. W takim podejściu

ekoteologia może wnieść także swój własny wkład, a jednocześnie wzmocnić interdyscyplinarny charakter swoich badań.

Ostatnim wystąpieniem w czasie symposium był referat dr. hab., profesora z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Adama Świeżyńskiego pt. *Jak działa modlitwa? Uwagi na marginesie filozoficzno-religijnego studium o modlitwie kard. Mariana Jaworskiego*. Mówca zaprezentował główne tezy artykułu kardynała Jaworskiego pt. *Antropologiczne podstawy modlitwy. Studium filozoficzno-religijne*. Opracowanie zostało opublikowane w 2015 roku w czasopiśmie *Studia Philosophiae Christianae*. Autor tego artykułu stwierdził, że w czasach współczesnych, kiedy kwestionuje się modlitwę, wskazując, że nie ma ona sensu, kluczowe okazuje się odpowiednie zrozumienie tego, kim jest sam człowiek. Drugim istotnym elementem jest forma modlitwy, a w szczególności jej strona językowa. Według Jaworskiego kluczową rolę w uchwyceniu sensu modlitwy odgrywa przyjęcie adekwatnej koncepcji osoby ludzkiej. W swoim artykule odwołuje się on do poglądów filozoficznych Karola Wojtyły, Romano Guardiniego i Richarda Schaefflera. W koncepcjach antropologicznych, wypracowanych przez tych myślicieli, dialogiczna struktura bytu ludzkiego jest otwarta na Transcendencję. W tej perspektywie sensem modlitwy jest dochodzenie osoby do pełni osobowej, akceptowanie faktu zależności bytowej człowieka względem Boga, tworzenie i zachowanie własnej tożsamości. Prof. Świeżyński zauważył, że warto uzupełnić te ustalenia propozycją „modelu działania modlitwy”, który uwzględni dwa elementy, wymienione przez kard. Jaworskiego, a jednocześnie pozwala zrozumieć „mechanizm” jej działania. W tym kontekście pojawia się niezwykle trudne pytanie, dotyczące modlitw niewysłuchanych. Jak rozumieć modlitwę i jej skuteczność? Dlaczego niektóre modlitwy pozostają niewysłuchane? Czy Bóg jest obojętny na wołanie człowieka? A jeśli nie jest obojętny, to być może realizuje inne cele niż te, które są obecne w modlitwach konkretnych osób. A może przyczyną nieporozumień, dotyczących modlitw niewysłuchanych, jest błędne rozumienie

działania modlitwy? W tym kontekście mówca wyróżnił cztery modele modlitwy. Pierwszy wariant to „model sprawczy”. Zgodnie z nim modlący się człowiek wpływa na Boga, który powinien ingerować w życie ludzi i świata. Druga forma to „model autoterapeutyczny”. W tym przypadku modlitwa powinna mieć korzystny wpływ na tego, kto się modli, a Boga należy traktować jako swego rodzaju psychoterapeutę. Trzeci wariant to „model sprawczo-terapeutyczny”. Zgodnie z nim modlitwa staje się „terapią” zapośredniczoną w Bogu, tzn. wpływamy na swój dobrostan poprzez działanie Bytu Najwyższego. Czwarta forma to „model dialogiczno-zjednoczeniowy”. W tym przypadku modlitwa jest narzędziem zjednoczenia z Bogiem w określonym kontekście egzystencjalnym. Bóg jest traktowany podmiotowo i znika ryzyko instrumentalizacji modlitwy. W tym modelu modlitwa jest permanentna, a nie akcydentalna. Specyfiką takiego rozumienia modlitwy jest zwrócenie szczególnej uwagi na relację międzyosobową między Bogiem i modlącą się jednostką ludzką lub wspólnotą. W modelu dialogiczno-zjednoczeniowym mogą pojawić się elementy pozostałych trzech wariantów modlitwy, ale są one drugoplanowe.

Po wygłoszeniu trzech referatów w drugiej części sympozjum odbyła się część dyskusyjna, której podstawą były pytania postawione prelegentom przez uczestników sympozjum. W ramach podsumowania zabrał głos prof. Adam Świeżyński, który podziękował prelegentom i uczestnikom za udział w konferencji. Zamknięcia sympozjum dokonał ks. dr Jacek Uliasz, dyrektor Instytutu Teologicznego im. św. abp. Józefa Bilczewskiego, który podziękował prof. Świeżyńskiemu za organizację konferencji i zaprosił wszystkich do Lwowa w 2023 roku na kolejną edycję sympozjum *Filozofia dla teologów*.

Report of the 21st Edition of the *Philosophy for Theologians* Symposium Series, St. Archbishop Józef Bilczewski Theological Institute Archdiocese of Lviv – Institute of Philosophy CSWU in Warsaw, Lviv – Warsaw, April 9, 2022

Abstract. On 9 April 2022, the 21st edition of the symposium *Philosophy for Theologians* took place at the St. Archbishop Joseph Bilczewski Theological Institute Archdiocese of Lviv. The symposium was organized in cooperation with the Institute of Philosophy at Cardinal Stefan Wyszyński University in Warsaw. During the symposium, six speakers delivered papers and there were ample opportunities for discussion.

Keywords: philosophy; theology; Lviv; symposium

ANDRZEJ KOBYLIŃSKI

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Instytut Filozofii
(Cardinal Stefan Wyszyński University in Warsaw, Institute of Philosophy, Poland)

ORCID <http://orcid.org/0000-0003-2252-8634>

a.kobylinski@uksw.edu.pl

DOI 10.21697/spch.2022.58.S.01



Tekst jest udostępniany na zasadach licencji Creative Commons (CC BY-ND 4.0 Międzynarodowe).

Zgłoszono: 23/04/2022. Zrecenzowano: 13/05/2022. Zaakceptowano do publikacji: 09/06/2022.